

Prof. dr hab. Józef Borzyszkowski
em. prac. Uniwersytetu Gdańskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Mirosława Kuklika pt. „Tradycyjna kultura rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego na tle przemian społeczno-gospodarczych w XX wieku”, przygotowanej pod kierunkiem dr hab. prof. UJEwy Kocój na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Mgr Mirosław Kuklik, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego – z pierwszego wykształcenia geolog i stratygraf morza (1986) – w 1993 r. ukończył podyplomowe studia etnograficzne na UMK w Toruniu. Od 1994 r. kierownik Muzeum Rybołówstwa w Helu, a do niedawna wieloletni dyrektor Muzeum Ziemi Puckiej im. F. Ceynowy w Pucku; aktualnie kierownik – twórca kolejnego muzeum w Władysławowie. Można więc rzec, że jako etnograf niemal całe swoje dotychczasowe twórcze życie muzealnika związał z kaszubską Nordą. W szczególności dotyczy to jej mieszkańców, a zwłaszcza społeczności rybaków Półwyspu Helskiego, stając się niejako jednym z nich.

W niezatytułowanym wprowadzeniu do opiniowanej pracy w pierwszym zdaniu Autor stwierdza, że jest ona „efektem podsumowania mego ponad dwudziestopięcioletniego obcowania ze środowiskiem kaszubskich rybaków morskich”. Prezentując tę myśl, można chyba stwierdzić, iż to nie tyle efekt, co oryginalna próba podsumowania jego wiedzy i dorobku naukowego, powstałego między innymi dzięki zastosowaniu w badaniach na rzadko spotykaną skalę przez Autora metody obserwacji uczestniczącej. Na dodatek badania te były prowadzone przez ponad ćwierć wieku, co dotąd, w przypadku innych autorów – etnografów nie miało miejsca! A wyprzedzając niejako uwagi dotyczące wcześniejszego stanu badań, trzeba przywołać fakt, iż prowadzili je w

XX wieku i wiele prac dot. kaszubskiej Nordy opublikowali tacy wyróżniający się badacze na polu etnografii, jak: Maria Znamierowska-Prüfferowa, Jadwiga Kucharska, Zdzisław Batorowicz, Andrzej Ropelewski, Jerzy Litwin i inni. (Zob. Cezary Obracht-Prondzyński, Bibliografia do studiowania spraw kaszubsko-pomorskich, Gdańsk 2004). Już tu można powiedzieć, że w bieżącym stuleciu najbardziej znaczący wkład w badania etnograficzne dot. Helu i rybaków kaszubskich znad Bałtyku należy do Mirosława Kuklika. Obejmuje on również cenne publikacje popularno-naukowe, a wśród nich oryginalny „Tryptyk helski”, Część I – do roku 1920, Gdańsk 2010; Część II – od 1920 do roku 1938, Hel-Gdańsk 2019.

W „Wprowadzeniu”, stanowiącym tradycyjny Wstęp, Autor prezentując „Przedmiot badań” stwierdził, iż jego praca poświęcona została wyłącznie stałym mieszkańcom osad Półwyspu Helskiego, utrzymującym się wyłącznie z rybołówstwa. Jako główny cel badawczy postawił sobie „prześledzenie” przemian kulturowo-obyczajowych oraz wiedzy zawodowej w obrębie tej społeczności na przeciągu XX wieku. Szczególną uwagę poświęcił pracy rybaków przybrzeżnych, niejako tradycyjnemu rybołówstwu, podlegającemu zmianom w zakresie kultury materialnej, społecznej i duchowej.

Wśród celów szczegółowych, obok już sygnalizowanych przemian z zakresu obyczaju i mentalności, bardzo wiele uwagi Doktorant poświęcił opisaniu i zrekonstruowaniu tradycyjnych narzędzi rybackich i metod połowowych. Ponadto podjął zadanie określenia wpływu zmian politycznych i środowiskowych na aktywność zawodową i zwyczaje społeczności rybackiej. Pełnym novum w badaniach etnograficznych można określić ostatni z celów szczegółowych pracy: „Zebranie, zdefiniowanie i zapisanie zgodnie z obowiązującymi obecnie zasadami pisowni kaszubskich, określeń rybackich używanych przez mieszkańców Półwyspu Helskiego” (s. 9).

Nie tylko realizacja tegoż ostatniego celu spowodowała konieczność wykorzystania przez M. Kuklika, obok metod, wiedzy i źródeł przypisywanych do badań etnologicznych, także dorobku innych dyscyplin naukowych. Obok językoznawstwa i literaturoznawstwa, dotyczy to historii i socjologii oraz ichtiologii i oceanologii, a nawet geografii i biologii... Stąd w znacznej mierze interdyscyplinarny charakter omawianej rozprawy.

W jej powstaniu wspomniana konieczność wykorzystania zróżnicowanych metod, źródeł i literatury, nie tylko naukowej, a także dokumentacji ikonograficznej, stanowiła chyba najpoważniejszą trudność dla Autora, również na etapie tworzenia konstrukcji rozprawy. Niemniej trzeba podkreślić fakt wyjątkowego, ogromnego i zróżnicowanego bogactwa materiału źródłowego, zebranego przez Doktoranta, nie mającego równego sobie w przypadku innych badaczy i ich prac poświęconych interesującej go problematyce.

Zastanawiając się nad przebiegiem i stanem większości dotychczasowych badań etnologicznych dotyczących Kaszubów, mam świadomość, iż niemal wszystkie będące ich owocem publikacje powstawały w efekcie doraźnych, czasowych penetracji terenowych i archiwalno-bibliotecznych, można rzec jakby z doskoku. Wyjątkowy przypadek stanowią z przeszłości badania i dorobek językoznawcy i etnologa dra Friedricha Lorentza, a współcześnie właśnie Mirosława Kuklika i prof. Anny Kwaśniewskiej. Trójca ta, wywodząc się z innych światów niż ten przynależny do resztki Słowian nadbałtyckich, poświęcając jego rozpoznaniu szeroko zaprezentowane badania, zapuściła tu swoje korzenie. Mając szanse spojrzenia na przedmiot badań niejako z zewnątrz i od wewnątrz, zapewniła sobie swoistą wolność od zarzutu niezrozumienia badanej społeczności i przypadkowych sądów.

Mirosław Kuklik owoce swoich badań w opiniowanej rozprawie zaprezentował w postaci dwóch części. Pierwszą pt. „Rybacy helscy i ich

kultura” (s. 13-140) stanowią trzy rozdziały: 1. Półwysep Helski – prezentacja terenu badań (s. 13-46); 2. Tradycyjna społeczność rybacka osad Półwyspu Helskiego (s. 47-109); 3. Doroczne obrzędy i zwyczaje tradycyjnej społeczności rybackiej Półwyspu Helskiego (s. 110-140).

Część druga pt. „Rybacy Helscy i ich profesja” (s. 141-317) obejmuje kolejne trzy rozdziały: 4. Organizacja połowów w tradycyjnym kaszubskim rybołówstwie przybrzeżnym (s. 141-167); 5. Narzędzia stosowane w tradycyjnych połowach przybrzeżnych przez rybaków z Półwyspu Helskiego (s. 168-283); 6. Wpływ przemian społeczno-gospodarczych na życie i pracę rybackiej ludności Półwyspu Helskiego w XX wieku (s. 284-317).

Poza tym strukturę całości rozprawy dopełniają: Podsumowanie (s. 318-321), Bibliografia (s. 322-336), Aneks nr 1. Dokumentacja fotograficzna (s. 337-365).

Analiza tejże struktury i merytoryczny układ rozprawy generalnie nie budzą wątpliwości. Niemniej warto zwrócić uwagę na dwie sprawy – rozwiązania konstrukcyjne rozprawy. Pierwsze to świadome pominięcie ze względu na objętość pracy takich elementów kultury materialnej „jak: budownictwo, strój, sztuka, czy pożywienie, którym poświęciłem inne własne publikacje”. (s. 8). Odczuwając ich brak w całości obrazu sygnalizowanego tytułem rozprawy, można to rozwiązanie przyjąć za dopuszczalne i sięgać do wskazanych w przypisie pozycji bibliograficznych. Druga kwestia to objętość poszczególnych rozdziałów. O ile objętości większości rozdziałów są podobne, to w przypadku rozdziału 5., wewnątrznie ponad miarę rozbudowanego, mamy do czynienia z przypadkiem objętości ponad trzykrotnie większej niż przeciętnej pozostałych. Lektura tegoż rozdziału – nader szczegółowe opisy narzędzi, rodzajów sieci (nie tylko najważniejszych może niewodów), haczyków, sznurów itd., dla większości przyszłych odbiorców (a zakładam, że rozprawa zostanie

następnie wydana drukiem) może być nadto męcząca i gmatwająca obraz całości. Bez wątplenia, dla samych rybaków i im podobnych pasjonatów, do których należy Doktorant, ma ona – można rzec – ważki ciężar gatunkowy. Niemniej, śmiem sądzić, że rezygnacja z drobiazgowości w strukturze wewnętrznej rozdziału, jak i z niektórych szczegółów w opisie konkretnych narzędzi, pozwoliłaby uniknąć zdarzających się powtórek i zapewniła większą przejrzystość całości. (Skróceniu opisów mogą służyć rysunki, ilustracje).

Rezygnując z bliższej prezentacji i analizy innych rozdziałów pracy, stanowiących oryginalne obrazy, składające się na całość panoramy życia i kultury kaszubskich rybaków przybrzeżnych z Półwyspu Helskiego, wypada zwrócić uwagę na rozdz. 6. W swoim Wprowadzeniu, a raczej wstępie, Doktorant tytułowe dlań przemiany społeczno-gospodarcze – ich wpływ na pracę i życie Helan, konkretniej – zmiany w tradycyjnej kulturze społeczności rybackiej w XX stuleciu zapowiedział dwoma zdaniami: „Pokazuję proces stopniowego zanikania maszoperii i rozwój rybołówstwa kutrowego, które z czasem stają się dominujące. Poruszam zagadnienia związane z otwieraniem się tej izolowanej społeczności na obcych osadników i letników, a także reakcję rybaków na zmiany środowiskowe i biologiczne, jakie dotknęły ich w tym okresie” (s. 12). Pokazując, analizując zachodzące zmiany, M. Kuklik czyni to prezentując je bliżej w kolejnych okresach historyczno-chronologicznych: od przełomu XIX i XX wieku do 1939 roku; w okresie II wojny światowej oraz łącznie w okresie PRL-u i w ostatniej dekadzie XX wieku.

Ostatni okres obejmuje niejako współczesność, w której uprawianie zawodu rybaka indywidualnego już uzależnione było niemal w pełni od polityki i państwa, od wprowadzanych krajowych i europejskich rygorów, ograniczeń i rygorystycznych kontroli, przed którymi rybacy się bronią. Jednocześnie żądają, jak stwierdza Doktorant – słusznie, od przedstawicieli państwa wsparcia.

Ostatnie dwa zdania tegoż rozdziału stanowią znamioną sentencję, sprowadzającą się do stwierdzenia, iż trudno się do ogólnych ustaleń – ograniczeń przyzwyczaić ludziom, którzy „pracując od wielu pokoleń w odosobnieniu na morzu i wedle własnych zasad, nabrali poczucia posiadania osobistej wolności. Ich świat w tym względzie odszedł już do przeszłości” (s. 317).

Do tychże zjawisk i wniosków M. Kuklik niejako powraca w swoim krótkim, a ciekawym „Podsumowaniu”. (Do niedawna tę część pracy określano najczęściej Zakończeniem!). Zawiera ono głównie refleksje, spostrzeżenia Doktoranta dot. warunków pracy rybaków z kaszubskiego wybrzeża w okresie integracji Rzeczypospolitej z rzeczywistością Unii Europejskiej na przełomie XX i XXI wieku. W podejmowanych przez rybaków protestach, dotyczących m.in. ograniczeń polskiego rybołówstwa bałtyckiego, „okazało się, że słabą stroną jest również ich własny samorząd, który reprezentowany był najczęściej przez osoby demagogiczne i krzykliwe, niepotrafiące bronić interesów środowiska podczas debat merytorycznych. (...) W coraz trudniejszej sytuacji rybacy szukali przyczyn głównie poza swoim środowiskiem, oskarżając EU, naukowców, a przede wszystkim foki wyjadające i tak niewielkie połowy” (s. 319-320). (To dość rzadki przykład wskazania pewnej rysy na nieco może wyidealizowanym obrazie badanej społeczności!). Jednocześnie, jak stwierdza M. Kuklik, przemianie uległ krajobraz kulturowy rybackich osiedli, tracących swój dawny charakter, zdominowany przez działalność deweloperów z myślą o rozwoju turystyki. Autor wprost stwierdza, iż współcześnie Półwysep Helski nie jest już zamkniętym światem, także etnicznie jednolitym jak jeszcze w połowie XX wieku. Jego młodzi mieszkańcy, zapominając na co dzień o dawnych zwyczajach, odwołują się do tradycji głównie podczas ich rekonstrukcji na potrzebę promocji swoich pozarybackich usług. Niemniej według sondażowych

badań 60% mieszkańców nadal utożsamia się ze światem kaszubskim i żywo interesuje się kulturą regionu.

Rybołówstwo przestało być na tym terenie dominującym zawodem, atrakcyjnym i koniecznym (s. 320-321). Jego pozostałości funkcjonują jedynie wśród rybaków w podeszłym wieku, głównie emerytów, najczęściej w zespołach nie rodzinnych, a sąsiedzkich – rówieśniczych, siłą przyzwyczajenia. Nie myślą oni o przyuczaniu następców. Ich domy przekształcone zostały w sezonowe pensjonaty. Nie ma już szans na utrzymanie się z pracy na morzu. Funkcjonują w coraz bardziej symbolicznej postaci. – „Zapewne wkrótce, wzorem wielu państw Europy Zachodniej w większości półwyspowych osiedli rybackich pozostaną tylko wspomnienia, publikacje i zdjęcia po dawnym życiu i pracy oraz nieliczne artefakty – jeśli tylko uda się je uchronić przed zniszczeniem” (s. 321). Tym mało, choć odrobinę także optymistycznym wnioskiem M. Kuklik zakończył swoją rozprawę.

Niemniej w tymże ostatnim zdaniu zasygnalizował, może niechcący, wagę także swoich własnych dokonań nie tylko jako badacza – etnologa, ale także muzealnika o znaczącym dorobku na polu gromadzenia i utrwalenia artefaktów oraz relacji, wspomnień i innych świadectw, a także „zdjęć po dawnym życiu i pracy”. Zarówno wartość całego jego dorobku naukowego, w tym przede wszystkim opiniowanej rozprawy, o której – jak już wspomniałem – w pierwszych jej słowach napisał, iż jest ona efektem podsumowania ponad dwudziestopięcioletniego obcowania ze środowiskiem kaszubskich rybaków morskich, trudno przecenić.

Ta generalnie w pełni pozytywna ocena nie oznacza, iż opiniowana rozprawa wolna jest od niedoskonałości czy braków. Z myślą o jej dopracowaniu i następnie przygotowaniu do publikacji, pomijając drobiazgi,

które dostrzeże sam Autor, a przede wszystkim przyszły recenzent wydawniczy i redaktor ze strony edytora, na kilka spraw pragnę niniejszym zwrócić uwagę.

Zaczynając od właściwego Wstępu, nazwanego tu Wprowadzeniem, podkreślę ledwie symboliczną prezentację i analizę dotychczasowego stanu badań, zwłaszcza wykorzystanych źródeł. Samo przywołanie i podkreślenie roli bezcennych wywiadów, zebranych obserwacji i relacji, chyba nie wystarcza. Pomijanie we Wstępie, brak choćby wzmianki dotyczącej znaczenia w naszych badaniach dorobku poprzedników, przywołania go jedynie w przypisach i Bibliografii jest, jak sądzę, nie tylko mało eleganckie, ale też merytorycznie nieuzasadnione. Doktorant powinien odnosić się do stanu badań, a w przyszłej publikacji czytelnik powinien móc ocenić, co zostało z nich wykorzystane, a co jest w rozprawie nowego. W badaniach humanistycznych odnoszenie się do wcześniejszych ustaleń jest moim zdaniem niezbędne.

W odniesieniu do autorskiej Bibliografii każdy z przyszłych czytelników zauważy dziś brak w niej wewnętrznego porządku – pomieszanie z poplątaniem zróżnicowanych źródeł i literatury – opracowań naukowych. Podkreślając raz jeszcze ich bogactwo i różnorodność, w tym obok autorskich wywiadów i obserwacji licznych wspomnień, reportaży, przewodników i dzieł literatury pięknej, warto je zaprezentować wg wzorca dominującego dotąd w literaturze naukowej, nie tylko z dziedziny etnologii czy historii. Jednym słowem potrzebna jest tu solenna praca redaktorska.

W tym kontekście warto też zauważyć i podkreślić wykorzystanie przez Autora wielu źródeł i opracowań naukowych opublikowanych w języku niemieckim. W przypadku tych pierwszych M. Kuklik jako dyr. Muzeum ma na koncie zainspirowanie tłumaczenia kilku ważnych wspomnień i opracowań z języka niemieckiego na język polski. Przykładem dzieła Martina Struka i Hermanna Wunscha'go, co do których od lat optuję za ich ponownym

opublikowaniem drukiem – w wersji polskiej. (Tu warto poprawić ich zapis w przypisach – tytuł oryginału, nazwisko tłumacza, wersja w języku polskim). W całości przypisów warto pamiętać przy powtórkach o skrótach; dot. to także relacji... Nie widzę też potrzeby powtarzania treści źródłowej informacji – podania jej w zasadniczym tekście i powtórzenia w przypisie. Ponadto numeracja przypisów, jednym ciągiem od początku do końca rozprawy jest dość trudna do strawienia i utrudnia odbiór treści.

W odniesieniu do świata nadbałtyckich rybaków kaszubskich możnaby we wstępie podkreślić i to, iż w porównaniu do innych regionów Kaszub i Pomorza, mamy tam bogactwo tego rodzaju źródeł, jak i przykład troski współczesnych ich mieszkańców o opublikowanie tego, co zachowało się w przeróżnych, także prywatnych zbiorach bibliotecznych i archiwalnych. Szczególną uwagę zwraca zaangażowanie – dokonania w tej materii regionalistów miasta i gminy Jastarnia. Są wśród nich lokalni badacze – miłośnicy tradycji, kultury i historii helskiej krainy, jak np. dr med. Antoni Konkel, pod którego imieniem i nazwiskiem znalazło się w Bibliografii siedem cennych pozycji. Dzięki podmiotom pozarządowym i samorządowi lokalnemu, przy udziale M. Kuklika, w minionych latach zostały wydane wszystkie przywołane w Bibliografii, a poświęcone Helanom dzieła literackie i reporterskie Jerzego Bandrowskiego, pisarza jakby zapomnianego poza Kaszubami, przywoływanego niekiedy jedyne w kontekście znanej postaci jego brata, Juliusza Kaden-Bandrowskiego.

Bez wątpienia w nowej postaci Bibliografii rozprawy M. Kuklika dzieła J. Bandrowskiego znajdą się obok dzieł Floriana Ceynowy, reportaży i przewodników Bernarda Chrzanowskiego, czy powieści Augustyna Necla, jak i innych dziennikarzy, kronikarzy czy publicystów – wśród źródeł drukowanych!

Zakwalifikowanie konkretnej pozycji – publikacji do źródeł drukowanych czy opracowań naukowych często nie jest łatwym zabiegiem dla każdego z nas. Niemniej warto i trzeba w tej materii trzymać się dotychczas dominującej tradycji.

Tę tradycję, mam nadzieję, w dostatecznym stopniu reprezentują tomy IV i V „Historii Kaszubów w dziejach Pomorza”, jakie ukazały się w 2019 roku, zapewne po zakończeniu badań M. Kuklika. Nie sądzę by mimo to w obecnej rozprawie i w przygotowanej publikacji powinny one zostać pominięte...

W kontekście podkreślanej przez Doktoranta staranności o poprawny zapis kaszubskich nazw narzędzi i czynności rybackich, postuluję przygotowanie stosownego słowniczka kaszubsko-polskiego i zamieszczenie go po Spisie treści, albo na samym końcu dzieła. Jednocześnie postuluję rezygnację z aktualnego Aneksu! Zawarte w nim bezcenne dokumenty fotograficzne winny się znaleźć na stosownych miejscach w tekście, jako integralny element narracji autorskiej wraz z podpisami, obejmującymi także imiona i nazwiska utrwalaonych na nich postaci, mimo ograniczeń nie zawsze szczęśliwie sformułowanego prawa. Fotografie te, ich publikacja wraz z wspomnianymi nazwiskami, to forma swoistego, należnego podziękowania dla respondentów czy darczyńców. (Nad niektórymi podpisami bym się jeszcze zastanowił. Np. foto 26, gdzie w podpisie stwierdzenie, iż „mary” zbudowano na wzór rybackich nosideł. Być może są one do nich podobne, ale generalnie w takiej postaci spotykamy je w każdym zakątku Kaszub i Pomorza).

Na sam koniec niniejszej opinii – wykonanej nie tylko z racji pełnienia funkcji recenzenta rozprawy, ale też z perspektywy przyszłego czytelnika książki, która – mam nadzieję – wkrótce się ukaże, zastanawiam się, czy w wystarczającym stopniu zasygnalizowany w niej został humor rybaków helskich. Mam tu na uwadze przykłady z jego skarbca obecnego w przysłowiach i

gadkach, utrwalonych m.in. przez Ks. Bernarda Sychtę, Józefa Bruskiego, Józefa Ceynowę czy Justynę Pomierską..., a zapewne znane Autorowi rozprawy.

Zastanawiam się też, czy choćby jedna, a może i kilka, rybackich kaszubskich pieśni nie powinno wzbogacić obecnego na kartach przyszłej książki świata kultury duchowej Kaszubów helskich – tak z dziedziny sacrum jak i profanum.

Warto też na koniec podkreślić fakt, iż niemal nobilitowany na kaszubskiego rybaka Doktorant, bez wątpienia emocjonalnie związany z życiem i kulturą badanej społeczności, nie stracił niezbędnego dla badacza dystansu wobec opisywanej rzeczywistości, a dotyczy to i winno dotyczyć także oryginalnej i wyjątkowej pobożności Helan, w której prawdy wiary i ceremonie kościelne zgodnie współistnieją ze światem kojarzonym niekiedy z pogaństwem...

Jeszcze jeden drobiazg – I wojewoda pomorski miał na imię Stefan a nie Jan (s. 286). Inne jeszcze uwagi, mam nadzieję, będę mógł przekazać Autorowi w bezpośredniej rozmowie dot. przygotowania rozprawy do publikacji.

W podsumowaniu stwierdzam, że niezależnie od wykazanych pewnych słabości i potknięć w recenzowanej rozprawie, spełnia ona wymagania ustawowe. Pamiętając więc o Ustawie z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych (...), idąc śladem jej art. 13, można stwierdzić, iż opiniowana rozprawa doktorska M. Kuklika, przygotowana pod opieką promotor – dr hab. prof. UJ Ewy Kocój, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną jej autora, nie tylko w zakresie najbliższej mu dyscypliny naukowej – etnologii i dowodzi opanowania przezeń umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Stąd niniejszym wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do finału przewodu doktorskiego.

Gdańsk, 6.04.2022

